

Samotność w niepłodności jako wyzwanie duszpasterskie

Loneliness in infertility as a pastoral challenge

Kazimierz Musioł

Katolicki Uniwersytet Lubelski im. Jana Pawła II, Polska

kazimierzmusiol@icloud.com

<https://orcid.org/0009-0001-8087-1222>

Abstract: The aim of the work is to discuss the problem of loneliness as a pastoral challenge in working with infertile couples. It was based on the experience of pastoral and therapeutic work and the results of surveys conducted in 2019 among a group of people affected by infertility. It must be stated that loneliness is a serious problem in infertility. Childless spouses need and expect the support of the Church, but they often feel left out and forgotten. Pastoral accompaniment alleviates the loneliness experienced in infertility and prevents a crisis of faith.

Keywords: infertility; loneliness; family ministry; pastoral accompaniment

Abstrakt: Celem pracy jest omówienie problemu samotności jako wyzwania duszpasterskiego w pracy z parami niepłodnymi. Oparto się na doświadczeniu pracy duszpasterskiej i terapeutycznej oraz wynikach badań sondażowych, przeprowadzonych w 2019 roku w grupie osób dotkniętych problemem niepłodności. Należy stwierdzić, że samotność jest poważnym problemem w niepłodności. Małżonkowie bezdzietni potrzebują i oczekują wsparcia Kościoła, często jednak czują się pominięci, zapomniani. Duszpasterskie towarzyszenie łagodzi samotność doświadczaną w bezpłodności i zapobiega kryzysowi wiary.

Słowa kluczowe: niepłodność; samotność; duszpasterstwo rodzin; duszpasterskie towarzyszenie

Już Arystoteles podkreślał wagę faktu, że człowiek jest istotą społeczną (Aronson 2005, 13), co oznacza, że ludzie potrzebują siebie nawzajem, wpływają na

siebie, żyją niejako w napięciu między potrzebą indywidualizmu, a wymogami i zasadami wynikającymi z życia we wspólnocie. Mimo że człowiek najczęściej przychodzi na świat i wychowuje się w rodzinie, jest członkiem różnych grup społecznych i nawiązuje relacje międzyludzkie, w życiu często jest lub bywa – z konieczności, lub z wyboru – samotny. Izolacja, której człowiek poszukuje świadomie, może być potrzebą wynikającą z charakteru czy introwertycznej osobowości (Domeradzki 2015, 44) lub oznaczać poszukiwanie spokoju koniecznego do przemyślenia ważnych spraw i do relaksu. Bolesna, niechciana samotność jest najczęściej wynikiem odrzucenia, opuszczenia, braku więzi społecznych lub niskiej jakości tych więzi, rozczarowań i niepowodzeń w budowaniu relacji, osamotnienia na skutek śmierci najbliższych osób, czy przebywania z dala od rodziny i przyjaciół, wśród ludzi obcych emocjonalnie czy kulturowo.

Cierpiący człowiek często czuje się samotny, nawet jeżeli nie brakuje w jego otoczeniu osób bliskich – tę prawdę ukazuje Księga Hioba, której bohater przeżywa ból fizyczny i psychiczny, a jednocześnie staje wobec konieczności odpowiedzenia po raz kolejny na fundamentalne pytania o sens ludzkiego bytu. Poznaje prawdę o swoim położeniu, podważa dotychczasowe pewniki, traci wewnętrzny spokój i doświadcza własnej kruchości, wpisanej w naturę egzystencji (Chirpaz 1999, 9). Dla wielu osób podobne przeżycia wyzwała diagnoza bezpłodności, zwłaszcza wtedy, gdy medycyna pozostaje bezradna. Samotność osoby niepełnej to izolacja wynikająca z bólu psychicznego, mogąca osłabiać i rujnować więzi międzyludzkie oraz alienacja będąca konsekwencją niepokoju czy trwogi odczuwanych w zetknięciu z prawdą o własnej bezradności i słabości. Z doświadczeń pracy psychologicznej i duszpasterskiej z małżeństwami niepełnymi wynika, że priorytetem jest walka z osamotnieniem – poprzez pogłębianie wiary, budowanie relacji z Bogiem i przeżywanie swojego cierpienia we wspólnocie.

Celem tego artykułu jest próba opisu zjawiska samotności osób bezpłodnych jako wyzwania duszpasterskiego. Dzięki badaniom, przeprowadzonym wśród niepełnych małżeństw oraz dzięki doświadczeniom pracy terapeutycznej z parami niemogącymi spłodzić i urodzić własnego biologicznego potomstwa stało się możliwe określenie specyfiki izolacji, która grozi osobom niepełnym, przedstawienie oczekiwań bezpłodnych małżeństw wobec Kościoła, a także zaprezentowanie koniecznych form pomocy, które powinno się zapewniać w takiej sytuacji w działalności duszpasterstwa rodzin.

I. Płodność jako przekraczanie samotności

Gdy młodzi ludzie podejmują decyzję o zawarciu ślubu i założeniu rodziny (w chrześcijańskim jej rozumieniu), jest to z ich strony wyraz woli życia we

wspólnocie małżeńskiej, którą tworzą oni sami oraz Bóg. Małżonkowie mają określone i zupełnie naturalne oczekiwania związane z przyszłością – liczą nie tylko na wzajemną miłość i wsparcie, lecz także na narodzenie się potomstwa. Spodziewają się, że będą rodzicami, co wiąże się dla nich z określonymi korzyściami – emocjonalnymi, egzystencjalnymi czy społecznymi. Chcą odczuwać emocje związane z byciem matką i ojcem, wiedzieć, że w pewien sposób przedłużyli swoje istnienie poprzez spłodzenie i urodzenie potomstwa, tworzyć wielopokoleniową rodzinę, której członkowie doświadczają pełni życia poprzez wypełnianie określonych ról społecznych (matki, ojca, dziadka, babci, dziecka, wnuczka itd.).

Te wszystkie nadzieje są związane z rozumieniem rodziny jako powołania człowieka, które małżonkowie przyjmują i chcą realizować w relacji z Bogiem. Istotna rola tej drogi życia jest podkreślana w nauczaniu Kościoła katolickiego. Jan Paweł II dał dobitny wyraz troski o rodzinę w słowach: „przyszłość ludzkości idzie przez rodzinę” (Jan Paweł II 1981, 86) oraz „rodzina jest drogą Kościoła” (Jan Paweł II 1994, 2). Ojciec święty Benedykt XVI uważał ją za powołanie człowieka i instytucję chroniącą wartości chrześcijańskie (Benedykt XVI 2005, 3). Podstawą rodziny, nierozzerwalnie związanej z małżeństwem (Wojacek 2006 46), jest wspólnota mężczyzny i kobiety – dobrowolna i silna relacja (Kłys 2001, 43), trwała i otwarta na możliwość zrodzenia potomstwa. Ponieważ Bóg właśnie poprzez rodzinę chce współpracować z człowiekiem w darze przekazywania życia, małżeństwo staje się znakiem związku oraz jedności Chrystusa i Kościoła (Baczulis 1999, 43) – tak tę kwestię określa *Katechizm Kościoła Katolickiego* (Katechizm Kościoła Katolickiego 2002, 1617). Powstaje przymierze, które jest nastawione na dobro współmałżonków oraz na spłodzenie i wychowanie potomstwa (Katechizm Kościoła Katolickiego 2002, 1660–1664). Płodność małżonków jest darem Stwórcy (Rdz 1,28), to dzięki niej jest możliwe rozprzestrzenianie się rodzaju ludzkiego i przekazywanie życia następnym pokoleniom (Pryba 2017, 234). Małżonkowie uczestniczą dzięki temu w dziele stworzenia (Samoć 1994, 6). Sam Jezus odsyła nas do drugiego rozdziału Księgi Rodzaju, w którym małżeństwo jest przedstawiane jako lek na samotność (Franciszek 2016, 8, 12).

Według Jana Pawła II płodność należy widzieć jako zdolność do przekraczania samotności człowieka. Wynika to z przekazu biblijnego – Bóg Jahwe stwierdził, że niedobrze jest, aby człowiek był sam (Rdz 2,18). Pierwszy człowiek pozostaje w relacji z Bogiem i z kobietą – towarzyszką powołaną do życia przez Stwórcę. Tak powstaje rodzina – wspólnota małżonków obdarzonych przywilejem przekazywania życia. Jako związek męża i żony z Bogiem zapobiega ona samotności we wszystkich jej wymiarach. Jest to możliwe dzięki miłości, mającej wartość kluczową i najważniejszą w realizacji i w przeżywaniu ludzkiej płciowości, która w swej istocie jest ukierunkowana na dar z siebie (Kongregacja

do spraw Wychowania Katolickiego 1983, 32). Płciowość i płodność są ze sobą ściśle powiązane, gdyż są częścią Bożego planu (Leśniewski 2011, 58–62).

Mimo widocznego i odczuwalnego kryzysu małżeństwa oraz rozkładu więzi pomiędzy najbliższymi (Marczak 2015, 433), człowiek nadal jest istotą zdolną do uczynienia z siebie daru dla drugiego człowieka oraz przyjęcia takiego daru. Został powołany do miłości, o czym świadczy stworzenie go jako bytu obdarzonego płciowością. Małżeństwo ma dawać szczęście, w którym zawiera się doświadczenie macierzyństwa i ojcostwa (Półtawska 2009, 24), skłaniające do porzucenia egoizmu wpisanego w ludzką naturę na rzecz dawania i otrzymywania miłości. Młodzi ludzie wciąż żywią pragnienie posiadania rodziny, co utwierdza Kościół w przekonaniu o potrzebie udzielania im wsparcia. Jest ono konieczne z uwagi na ogrom trudności i problemów, z którymi musi mierzyć się obecnie katolicka rodzina. Jednym z nich jest niepłodność wielu par, która stawia małżeństwa w obliczu konieczności podejmowania trudnych wyborów i bywa przyczyną poważnych kryzysów.

2. Niepłodność jako źródło kryzysu światopoglądowego

Gdy kobieta i mężczyzna stają się rodzicami, realizują określony model życia, który świadomie wybrali. Zmierzają w stronę wymarzonej przyszłości, liczą na realizację wizji szczęśliwej rodziny oraz jej funkcjonowania w środowisku społecznym. Uznają to za pewnik, że staranie o dziecko zakończy się sukcesem i że Bóg, w obliczu którego zawarli ślub, pobłogosławi ich potomstwem – jednak często dzieje się inaczej. Jeżeli małżonkowie współżyją przez pewien czas bez stosowania żadnej metody antykoncepcji (zazwyczaj za granicę przyjmuje się jeden rok), wtedy można już mówić o niepłodności (Skrzypczak i in. 1997, 598). Według ustaleń Europejskiego Towarzystwa Rozrodu Człowieka i Embriologii (ESHRE) kłopoty z płodnością ma jedna na sześć par, a co dziesiąta kobieta nie mogła przez co najmniej rok zająć w ciążę. Szacuje się, że w Polsce 12–15% par (około 1,5 miliona osób) ma problemy z płodnością (Łukaszuk 2018, 112–140). Mimo że brak potomstwa nie podważa sensu małżeństwa ważnie zawartego i trwającego jako związek i wspólnota całego życia (Franciszek 2016, 1–2), to jednak okazuje się on dla małżonków trudną próbą. Niepłodność wpływa na człowieka negatywnie w wielu sferach życia i powoduje szereg problemów, do których zaliczyć należy m.in.:

- kwestionowanie własnej wartości z powodu niemożności zapewnienia sobie i współmałżonkowi wymarzonego potomstwa, poczucie winy z tego powodu (Lichtenberg-Kokoszka 2013, 117–128), obniżoną samoocenę i spadek poczucia satysfakcji z życia;

- stres wynikający ze społecznej dezaprobaty dla bezdzietności i z traktowania jej jako czegoś zasługującego na napiętnowanie, wstydlivego (Przybył 2003, 49);
- dyskomfort płynący z bycia postrzeganym przez innych jako osoba bezpłodna, a więc dysfunkcyjna;
- trudne do pokonania uczucie zazdrości, a nawet agresji wobec rodzin z dziećmi, ciężarnych lub matek (Krzemińska 2018, 132);
- zaburzenia nastroju i towarzyszące im poczucie smutku, przygnębienia, poczucia winy i krzywdy, zaburzenia nerwicowe i adaptacyjne, a także zaburzenia osobowości (Podolska 2007, 89);
- zaburzenia w sferze emocjonalnej u kobiet (Kalus 2002, 22–24), m.in. lęki, obawy i natręctwa myślowe (Krzemińska 2018, 124);
- frustrację wynikającą z niemożności zrealizowania potrzeb biologicznych, społecznych, psychicznych i egzystencjalnych;
- tendencję do dystansu społecznego oraz izolowania się od innych ludzi i szukania towarzystwa jedynie osób bezdzietnych (Bidzan i in. 2011, 509);
- stres chroniczny o wyjątkowej sile oddziaływania, prowadzący do depresji (Trzęsowska-Greszta i in. 2017, 192, 195), z myślami samobójczymi włącznie (Waroński 1981, 399–401);
- głęboki kryzys w związku, mogący prowadzić do rozpadu małżeństwa, konflikty i nieporozumienia (Przybył 2002a, 113–131), które dodatkowo utrudniają poczęcie dziecka (Łuczak-Wawrzyniak i Pisarski 1998, 301);
- ryzyko rozvodu spowodowanego niemożnością spełnienia prokreacyjnej funkcji małżeństwa (Przybył 2002b, 245);
- obciążenia związane z leczeniem niepłodności: wysokie koszty, skomplikowane i liczne badania;
- desperację, która może prowadzić do podjęcia niesłusznej moralnie decyzji o zastosowaniu metod leczenia niezgodnych z nauczaniem Kościoła katolickiego.

Bezskuteczne oczekiwanie na spłodzenie dziecka oznacza niemożność funkcjonowania w formie pełnej rodziny (czyli zgodnie z posiadanym wyobrażeniem o pełnej rodzinie), co czasami prowadzi również do kwestionowania relacji człowieka ze Stwórcą. Zrozpaczeni małżonkowie nie widzą już w Bogu kochającego ojca – dawcy wszelkiego dobra. Wcześniej postrzegany jako błogosławiący małżeństwu i rodzinie, może zmienić się w świadomości osób niepłodnych w sprawcę nieszczęścia lub w kogoś obojętnego wobec desperacji. Niemożność wyobrażenia sobie dalszego życia i przyszłości bez biologicznego potomstwa powoduje żal i złość wobec Boga (Dembińska 2013, 17–18), a nawet – utratę zaufania do Niego. Może to doprowadzić do przekonania o byciu karanym przez Boga bezpłodnością, co jest postawą szczególnie niebezpieczną,

ponieważ na gruncie egzystencjalnym dochodzi wówczas do dewaluacji wartości najważniejszych w życiu jednostki, które uzasadniały wcześniej sens życia (Krzemińska 2018, 124).

3. Rodzaje i wymiary samotności doświadczanej przez osoby nieplodne

Nieplodność jest uważana za chorobę społeczną ze względu na rosnącą liczbę par borykających się z tym problemem, a także dlatego, że doświadczający jej człowiek musi zmierzyć się z wieloma trudnościami natury psychicznej, społecznej i egzystencjalnej. Być może samotność nie jest pierwszym skojarzeniem, jakie przychodzi na myśl, gdy rozważa się kwestię cierpienia spowodowanego niemożnością spłodzenia i urodzenia biologicznego potomstwa, jednak doświadczenia pracy duszpasterskiej z nieplodnymi małżeństwami pokazują, że niemożność spłodzenia potomstwa skutkuje samotnością w co najmniej kilku istotnych wymiarach życia ludzkiego.

W przypadku osób cierpiących z powodu nieplodności można obawiać się, że wystąpi samotność określana mianem społecznej (Olearczyk 2022, 297), czyli dotyczącej więzi z innymi ludźmi. Unikanie ludzi oraz społeczna izolacja mogą być reakcją na presję wywieraną na nieplodnych małżonkach i określaną przez nich często mianem „ogromnej” (Krause 2018, 78). Niemożność sprostanienia oczekiwaniom, ryzyko czynienia bolesnych porównań z innymi małżeństwami, poczucie rozczarowania i bezsilności mogą skłaniać do wycofywania się z kontaktów towarzyskich i relacji międzyludzkich. Małżonkowie często czują się wyobcowani i samotni ze swoim zmartwieniem, na przykład w gronie kolegów czy przyjaciół mających dzieci, w sytuacjach społecznych czy towarzyskich, w których mają styczność z rodzinami obdarzonymi potomstwem. Obawiają się pytań czy uwag związanych z własną bezdzietnością. Otoczenie staje się, w świadomości osób bezpłodnych, źródłem zagrożenia i potępienia, grupą osób nieprzyjaznych, które powodują dyskomfort i pogarszają sytuację, ponieważ stygmatyzują oraz wywierają społeczną „presję prokreacyjną” (Titkow 2007, 196). To właśnie wtedy następuje reakcja prowadząca do izolacji społecznej (Jastrzębska 2017, 228), przejawiającej się między innymi niechęcią przed kontaktami społecznymi, towarzyskimi, a nawet tymi z najbliższą rodziną, której pomoc lub chęć wsparcia mogą być odbierane jako dodatkowa presja (Przybył 2003, 49–51).

Ponadto należy liczyć się z samotnością emocjonalną (Olearczyk 2022, 298, 300), która bywa efektem kryzysu przeżywanego w małżeństwie – oddalania się od siebie małżonków obarczonych poczuciem winy i nieradzących sobie z niemożnością spełnienia swoich marzeń o potomstwie. Paradoksalnie, w tak

trudnej sytuacji, małżonkowie mogą zamykać się w sobie i przeżywać swój ból w osamotnieniu zamiast wzajemnie się wspierać. Powstaje obawa, że bezpłodność spowoduje opuszczenie przez partnera i rozpad związku, często występują trudności seksualne. W takiej sytuacji pojawia się też lęk przed utratą partnera (Trzęsowska-Greszta i in. 2017, 195), przed tym, że skieruje on swoje uczucia w stronę osoby zdolnej do obdarzenia go dzieckiem. Osamotnienie w małżeństwie potęguje się jeszcze z powodu samotności wynikającej z poczucia utraty dziecka – upragnionego obiektu miłości (Trzęsowska-Greszta i in. 2017, 191). Pomimo że dziecko nie przyszło na świat, małżonkowie odczuwają bolesną stratę, która opisywana bywa nawet w kategoriach „żału po stracie” (Stecler 2015, 51–52), a więc podobnie do przeżywania procesu żałoby. Brak dziecka może powodować odczucie niemożności zaspokojenia potrzeby, którą Antoni Kępiński określał mianem „głodu egzystencjalnego”, co może powodować osamotnienie wynikające z niespełniania oczekiwań (Szturomska-Józwick 2019, 93).

Małżonkowie mogą doświadczać również samotności moralnej, związanej z kryzysem światopoglądowym. Jest to być może najniebezpieczniejszy typ samotności, jaka może pojawić się w niepłodnym małżeństwie, bo wiąże się z nią ryzyko utraty źródła wsparcia i umocnienia w przeżywanym cierpieniu. Klęska systemu wartości, który „pozwała przetrwać najtrudniejsze konflikty, znosić niepowodzenia i życiowe klęski, stanowi ratunek przed samotnością i ucieczkę od niej” (Gajda 1987, 652–653), oznacza niebezpieczeństwo podjęcia decyzji niesłusznych moralnie i wiążących się z destrukcyjnymi konsekwencjami. Stan ten można byłoby określić mianem samotności duchowej, szczególnie niebezpiecznej, bo człowiek oddala się od Stwórcy w czasie poważnego kryzysu. W chwili, w której bardziej niż kiedykolwiek potrzebuje Bożej pomocy, odsuwa się od źródła ratunku zamiast czerpać z niego z ufnością. Czuje, że utracił swoje powołanie do przekazywania życia, co oznacza nie tylko kres marzeń o biologicznym rodzicielstwie, lecz także klęskę współpracy z Bogiem w dziele przekazywania życia. Stracone bezpowrotnie wydaje się więc zarówno bycie ojcem czy matką, jak i nadprzyrodzone przymierze z Bogiem.

Bezpłodność powoduje również samotność egzystencjalną – w wyniku buntu wobec świata, który może wydawać się absurdalny i niesprawiedliwy. Człowiek zaczyna kwestionować wcześniej wyznawane wartości, czuje się wyobcowany i niezdolny do zaakceptowania swojej roli. W życiu młodych małżonków niemożność spłodzenia dziecka często jest pierwszą przeszkodą doświadczaną w życiu układającym się wcześniej zgodnie z planami i oczekiwaniami. Nagle konieczne staje się zaakceptowanie własnej bezsilności wobec niepowodzenia, co wpływa na obraz świata oraz na rozumienie sensu i celu swojego życia. Jeżeli skutkiem będzie osłabienie wiary oraz porzucenie praktyk religijnych, czyni to cierpiącą rodzinę jeszcze bardziej samotną w doświadczanych trudnościach (Franciszek 2016, 16–18, 33–43).

Warto również wspomnieć o takim rodzaju samotności, który jest przez niepłodne małżeństwa sygnalizowany w toku pracy duszpasterskiej i terapeutycznej. Można roboczo nazwać ją „samotnością w Kościele”. Jej istotą jest poczucie bycia pominiętym, zaniedbanym przez kapłanów, pozostawionym bez odpowiedniej opieki duszpasterskiej. Niepłodni małżonkowie czują się często rozczarowani i rozżaleni, że w Kościele zwykle mówi się o powołaniu do posiadania dzieci, a zapomina się o nich – o osobach, które zmagają się z problemem niepłodności i często nie pasują do idealnego wzorca chrześcijańskiej rodziny. Wyrażają, często nie wprost, ale wyraźnie, prośbę o to, żeby ktoś się nimi zajął, pomógł im zrozumieć na nowo swoje powołanie wobec niemożności bycia biologicznym rodzicem.

4. Duszpasterskie towarzyszenie małżeństwom niepłodnym – walka z samotnością

Determinacja w dążeniu do macierzyństwa i ojcostwa jest zrozumiała, gdyż posiadanie dziecka jest naturalną potrzebą człowieka (Młynarska i Rytel 2014, 522). Kościół wspiera to dążenie, a jednym z wymiarów duszpasterskiej opieki nad niepłodnymi małżonkami jest informowanie o godziwych moralnie i bezpiecznych dla zdrowia metodach leczenia (Łukaszuk 2018, 31), takich jak naprotechnologia (Bassa 2012, 67). Oprócz działań medycznych uwzględnia ona rolę wspólnoty małżeńskiej, którą na każdym etapie terapii otacza szacunkiem i chroni. W tym celu została opracowana instrukcja SPICE, pomagająca w budowaniu trwałej więzi małżeńskiej, dialogu oraz wyrażaniu czułości i miłości (Szturomska-Jóźwik 2019, 91–111). Jest ona ogromnie pomocnym narzędziem w walce z samotnością w małżeństwie.

Czasami jednak występują sytuacje, w których nieuleczalna niepłodność staje się niezaprzeczalnym faktem i zamiast z nią walczyć, małżonkowie muszą się z nią pogodzić. W takiej sytuacji konieczne jest zaoferowanie małżeństwom z problemem niepłodności odpowiedniej pomocy – należy nie dopuścić, by pogrążali się w samotności, przestawali kochać siebie, tracili zaufanie do Boga, oddalali się od współmałżonka i zamykali się na innych ludzi. Pogodzenie się z problemami, dotyczącymi płodności fizycznej, w małżeństwie nie jest łatwe i przybiera formę długotrwałego procesu, w którym pomoc psychologiczna powinna iść w parze z duszpasterską (Pyżlak 2020, 31–32). Właściwą przestrzenią posługi, oprócz gabinetu psychoterapeutycznego, powinna stawać się każda parafia, w której nie brakuje małżeństw doświadczonych ograniczeniami płodności. Duszpasterze parafialni muszą mieć świadomość, że trudności z poczęciem są problemem delikatnym, wymagającym wielkiej wrażliwości, empatii i zrozumienia (Adamczyk 2017, 60).

Objęcie par niepełnych kompleksowym wsparciem jest wyzwaniem dla duszpasterskiej działalności Kościoła katolickiego, która może zapobiegać duchowej samotności niepełnych małżonków i chronić ich przed oddaleniem się od Boga.

Posługa duszpasterstwa niepełnych małżeństw wymaga przygotowywania podopiecznych do stopniowego przyjęcia prawd, które są podstawą dla zaakceptowania trudnej sytuacji, przewartościowania życiowych planów i celów oraz odnalezienia nowych dróg wypełniania życiowego powołania. Umiejętne przekazywanie tej nauki może wyzwalać niepełnych małżonków z samotności i egzystencjalnego kryzysu:

- W myśl normy personalistycznej dziecko jest celem samym w sobie, nigdy zaś środkiem rodziców dla osiągnięcia ich celu, dlatego nie może być traktowane instrumentalnie. Brak dzieci nie musi oznaczać rezygnacji z prowadzenia wartościowego i płodnego życia. Małżonkowie mogą nadal realizować swoje powołanie do miłości dzięki otwartości na innych i dzięki ofierze (Katechizm Kościoła Katolickiego 2002, 1654).
- W świetle Bożej pedagogii niepłodność naturalna jest znakiem przypominającym, że to Bóg jest Panem i Dawcą życia, dlatego ludzie powinni szanować i doceniać swoje uczestnictwo w realizacji Bożego nakazu płodności (Szyran 2005, 173). Bezpłodność należy przeżywać jako czas próby wiary, która może się zakończyć pogłębieniem pokory, zawierzenia i zaufania Bogu i umocnieniem wiary oraz relacji z Nim, bez względu na wynik przeprowadzonego leczenia.
- Rodziny chrześcijańskie mogą objąć swoją miłością również dzieci z innych rodzin, które są potrzebujące i pozbawione środków do życia. Pewnym rozwiązaniem okazuje się adopcja i przysposobienie dzieci pozostawionych bez rodziców (Jan Paweł II 1981, 41). Zadaniem Kościoła jest wspieranie małżonków w zrozumieniu, że nie zawsze wypełnią swoją ziemską misję w taki sposób, w jaki tego oczekują.
- Płodność kobiety i mężczyzny nie polega jedynie na przekazaniu życia w znaczeniu biologicznym, ale przede wszystkim na rodzeniu duchowym (Wojtyła 1986, 232). Każdy mężczyzna i każda kobieta jako małżonkowie są wezwani przez Boga do rodzicielstwa duchowego, które należy do najważniejszych duchowych dóbr chrześcijańskiego małżeństwa (Jan Paweł II 1994, 10). Płodność może wyrażać się owocami życia duchowego, moralnego i nadprzyrodzonego (Wojtyła 1986, 205, 208).

Nowa ocena własnej sytuacji, wynikająca z pogłębionego zrozumienia chrześcijańskiej nauki o płodności, staje się często punktem zwrotnym – zarówno w terapii, jak i w pracy duszpasterskiej z niepełnymi małżeństwami.

5. Wnioski płynące z przeprowadzonych badań

W celu poznania opinii niepełnych małżeństw, na temat działań duszpasterskich oraz dla potrzeb przygotowywania rozprawy doktorskiej pt. „Duszpasterskie towarzyszenie małżeństwom z problemem niepłodności. Studium z duszpasterstwa rodzin”, w okresie od kwietnia do sierpnia 2019 roku przeprowadzono badanie, w którym wzięły udział 462 osoby: 295 kobiet oraz 167 mężczyzn (zastosowano metodę sondażową z wykorzystaniem techniki ankiety). Wiele uwagi poświęcono problemom, które przeżywają podopieczni duszpasterstwa niepełnych małżeństw, skupiono się również na poznaniu ich oczekiwań i sugestii. Problem zamykania się we własnym cierpieniu, a także samotności w związku, w społeczeństwie czy w Kościele pojawiał się często, choć nie zawsze wprost, w wypowiedziach osób badanych, pytanych o wpływ bezpłodności na relację z sobą samym, ze współmałżonkiem, z Bogiem i z innymi ludźmi. Analiza odpowiedzi uzyskanych od respondentów doprowadziła do istotnych wniosków związanych z problemem samotności spowodowanej niepłodnością.

Kościół, niestety, często nie jest postrzegany przez małżonków, doświadczających problemu z poczęciem, jako wspólnota, w której mogą uzyskać pomoc. Należy popularyzować ofertę pomocy i wsparcia duszpasterstw specjalistycznych dla małżeństw doświadczających niepłodności i zapobiegać w ten sposób samotności w przeżywaniu cierpienia.

Niepełni małżonkowie cenią sobie uczestnictwo w spotkaniach wspólnot małżeństw starających się o potomstwo (66,8%), w rekolekcjach dla tychże małżeństw (65,1%) oraz korzystanie z pomocy kierownika duchowego (58,0%). Ważne okazują się również zwykła rozmowa lub grupa wsparcia czy warsztaty psychologiczne. Świadczy to o tym, że poczucie wspólnoty i wymiana doświadczeń skutecznie przeciwdziałają osamotnieniu niepełnych małżeństw: tworzą przestrzeń wsparcia, dają możliwość szczerej rozmowy o przeżywanych problemach i emocjach, zapewniają szansę wysłuchania świadectw innych par, wymiany doświadczeń i wzajemnego uczenia się oraz czerpania siły i mądrości od innych. W ten sposób powinien być rozwiązywany problem społecznej izolacji i stygmatyzacji.

Osoby niepełne jako problem zgłaszają fakt, że w Kościele dba się bardziej o rodziny mające dzieci, a zaniedbuje się liczną grupę małżeństw niepełnych, również potrzebujących duszpasterskiego towarzyszenia. Istotne byłoby upowszechnianie w ramach homilii, katechez oraz parafialnych rekolekcji wiedzy o płodności duchowej i płodnym wymiarze miłości, który nie musi być realizowany jedynie poprzez spłodzenie i urodzenie dzieci, ponieważ wydaje się, że te treści nauczania Kościoła nie są zbyt dobrze znane.

Opieka duszpasterska odgrywa znaczącą rolę w życiu małżeństw zmagających się z problemem bezpłodności i ma istotny wpływ na kształtowanie i pogłębianie

wiary oraz relacji z Bogiem. Przeciwdziała ona samotności i poczuciu odrzucenia – uczestnicy badania, którzy deklarowali, że są zadowoleni z opieki duszpasterskiej, deklarowali również, że w doświadczeniu niepłodności w pełni ufają Bogu, a wiara w Boga bardzo pomaga im w zmaganiach z niepłodnością.

Pomocą w pokonaniu samotności, wynikającej z braku dziecka i poczucia, że rodzina jest niepełna, może być ze strony duszpasterza przygotowywanie i otwieranie bezpłodnych małżonków na możliwość adopcji, na przykład poprzez organizowanie spotkań z rodzicami zastępczymi i słuchanie ich świadectw. Duszpasterze powinni też współpracować z ośrodkami adopcyjnymi.

Najważniejszą formą walki z samotnością, we wszystkich jej wymiarach, okazuje się rozwijanie i pogłębianie wiary, która w wielu przypadkach przed doświadczeniem kryzysu była u małżonków dość powierzchowna. Bliska relacja z Bogiem jest rozwijana i pielęgnowana poprzez głoszenie i wspólne rozważanie Słowa Bożego, modlitwę, kierownictwo duchowe, umożliwianie korzystania z sakramentów oraz oferowanie takich form aktywności religijnej, jak: rekolekcje, regularne dni skupienia, nabożeństwa i czuwania oraz spotkania modlitewne.

Duszpasterz małżeństw niepłodnych powinien być odpowiednio przygotowany do rozpoznawania problemów psychologicznych, by zachęcać podopiecznych do korzystania z pomocy psychologicznej. Wskazana jest współpraca ze specjalistami i ośrodkami mogącymi wspierać podopiecznych duszpasterstwa rodzin, tak aby problem był rozwiązywany równolegle w porządku naturalnym, doczesnym i nadprzyrodzonym, związanym z wiarą (Paweł VI 1968, 7). Psychoterapeuta udziela niepłodnym małżonkom wsparcia, co zapobiega powstawaniu i pogłębianiu się samotności we wszystkich jej wymiarach.

Podsumowanie

Samotność doświadczana przez osoby niepłodne jest jednocześnie zagrożeniem i szansą rozwojową. Życiowy kryzys, jakim jest niemożność spółżenia i urodzenia dziecka, może stać się okazją do zrewidowania wcześniejszego systemu wartości, przemyślenia na nowo swoich życiowych celów i planów, a także pogłębienia i umocnienia wiary. Aby jednak samotność w niepłodności nie powodowała utraty wiary, rozpadu małżeństwa, niekorzystnych zmian w relacjach międzyludzkich i problemów natury psychologicznej, konieczna jest specjalistyczna pomoc. Taką rolę powinno odgrywać duszpasterstwo rodzin, które może przeciwdziałać cierpieniu wynikającemu z osamotnienia, izolacji, alienacji i zamykania się w sobie. Zarówno w aspekcie emocjonalnym, jak i społecznym oraz duchowym towarzyszenie duszpasterskie daje szansę na konstruktywne i twórcze przeżywanie niepłodności, bez pogrążania się w destrukcyjnej samotności.

BIBLIOGRAFIA

- Adamczyk, Jerzy. 2017. „Duszpasterstwo osób żyjących w małżeństwie i rodzinie według wybranych dyrektorów. Aspekt prawno-duszpasterski”, *Ius Matrimoniale*, 1: 41–79.
- Aronson, Elliot. 2005. *Człowiek. Istota społeczna*. Warszawa: Wydawnictwo PWN.
- Baczulis, Sławomir. 1999. „Katolicka koncepcja małżeństwa i rodziny w świetle nauki Soboru Watykańskiego II”. *Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy. Studia z Nauk Społecznych*, 14: 43–55.
- Bassa, Bożena. 2012. „NaProTechnology – nadzieją dla niepełnych małżonków”. *Studia Aloisiana*, 1: 61–69.
- Benedykt XVI. 2005. *List do biskupów hiszpańskich „Wiara nie może być zepchnięta do sfery czysto prywatnej”*.
- Bidzan, Mariola i in. 2011. „Cechy osobowościowe a poczucie osamotnienia kobiet leczonych z powodu niepłodności”. *Ginekologia Polska*, 7: 508–513.
- Chirpaz, François. 1999. *Księga Hioba. Poemat o nadziei*, tłum. Alina Merdas. Poznań: „W drodze”.
- Dembińska, Aleksandra. 2013. „Rola nadziei w pomocy psychologicznej kobietom leczącym niepłodność”, *Sztuka Leczenia*, 1–2: 9–20.
- Domeradzki, Piotr. 2015. „Paradygmatyczne conceptualizacje samotności i wspólnotowości w dyskursie monoseologicznym”. *Filozofia Chrześcijańska*, 12: 33–55.
- Franciszek. 2016. *Adhortacja apostolska „Amoris laetitia”*.
- Jan Paweł II. 1981. *Adhortacja apostolska o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym „Familiaris consortio”*.
- Jan Paweł II. 1994. *List do rodzin z okazji Roku Rodziny „Gratissimam sane”*.
- Jastrzębska, Justyna. 2017. „Psychologiczne aspekty niepłodności z perspektywy różnic międzypłciowych i uwarunkowań kulturowych”. *Kwartalnik Naukowy Fides et Ratio*, 1: 227–233.
- Kalus, Alicja. 2002. *Bezdzielnosc w małżeństwie*. Opole: Wydział Teologiczny Uniwersytetu Opolskiego.
- Katechizm Kościoła Katolickiego*. 2002. Poznań: Pallottinum.
- Kłys, Jan. 2001. Nauki o rodzinie. *Studia nad Rodziną*, 1: 35–52.
- Kongregacja do spraw Wychowania Katolickiego. 1983. *Wytyczne wychowawcze w odniesieniu do ludzkiej miłości. Zasadnicze cechy wychowania seksualnego*.
- Krause, Ewa. 2018. „O dojrzałości w wyborze pomiędzy karierą zawodową a macierzyństwem”. W: *Dojrzałość i dojrzewanie: kategorie, atrybuty, konteksty*, red. Ewa Kubiak-Szymborska i in., 73–98. Bydgoszcz: Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego.
- Krzemińska, Barbara Anna. 2018. „Biblioterapia w psychoterapii indywidualnej i grupach wsparcia kobiet zmagających się z problemami niepłodności”. *Folia Bibliologiczna*, 60: 121–139.
- Leśniewski, Krzysztof. 2011. „Człowiek jako stworzenie Boże w teologicznej refleksji Christosa Yannarasa”. *Roczniki Teologii Ekumenicznej*, 3: 49–70.
- Lichtenberg-Kokoszka, Emilia. 2013. „Rodzina i rodzicielstwo w dobie przemian”. W: *Człowiek wobec wyzwań współczesności. Konteksty edukacyjne*, red. Anna Krasnodębska i Ewelina J. Konieczna, 117–128. Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.
- Łuczak-Wawrzyniak, Jadwiga i Tadeusz Pisarski. 1998. „Problemy psychologiczne”. W: *Położnictwo i ginekologia. Podręcznik dla studentów*, red. Tadeusz Pisarski, Warszawa: Wydawnictwo Lekarskie PZWL.
- Łukaszuk, Krzysztof i in. 2018. „Diagnostyka i leczenie niepłodności-rekomendacje Polskiego Towarzystwa Medycyny Rozrodu i Embriologii (PTMRIE) oraz Polskiego Towarzystwa Ginekologów i Położników (PTGP)”. *Ginekologia i Perinatologia Praktyczna*, 3: 112–140.
- Marczak, Łukasz. 2015. „Kondycja współczesnej rodziny jako nagląca kwestia społeczna”. *Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego* 35: 433–446.

- Młynarska, Monika i Joanna Rytel. 2014. „Pomiar motywacji do posiadania dzieci wśród osób bezdzietnych. Polska adaptacja kwestionariusza motywów rodzicielskich”. *Polskie Forum Psychologiczne*, 4: 522–543.
- Olearczyk, Teresa. 2022. „Samotność człowieka jako doświadczenie osobowe. Próba typizacji zjawiska”. *Teologia i Moralność*, 2: 295–315.
- Paweł VI. 1968. *Encyklika o zasadach moralnych w dziedzinie przekazywania życia ludzkiego „Humanae Vitae”*.
- Podolska, Magdalena. 2007. „Niepłodność jako problem psychologiczny”. *Pielęgniarstwo Polskie*, 2–3: 87–92.
- Póltawska, Wanda. 2009. „Płciowość jako dar i zadanie”. *Życie i Płodność. Kwartalnik interdyscyplinarny*, 2: 21–27.
- Pryba, Andrzej. 2017. „Odpowiedzialność rodziny za dar życia ludzkiego”. *Teologia i Moralność*, 2: 231–242.
- Przybył, Iwona. 2002a. „Przyczyny, płaszczyzny i przebieg konfliktów w małżeństwach bezdzietnych”. *Roczniki Socjologii Rodziny*, 14: 113–131.
- Przybył, Iwona. 2002b. „Wpływ bezdzietności na stosunki w małżeństwie”. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, 3: 245–255.
- Przybył, Iwona. 2003. „Naznaczanie społeczne i samonaznaczanie osób niepłodnych”. *Roczniki Socjologii Rodziny*, 15: 47–61.
- Pyżlak, Grzegorz. 2020. *Troska o rodzinę w sytuacjach trudnych*. Lublin: Bonus Liber.
- Samoć, Aniela. 1994. *Naturalne planowanie rodziny. Podręcznik dla nauczycieli NPR*. Gdańsk: Duszpasterstwo Rodzin Diecezji Gdańskiej.
- Skrzypczak, Jan i in. 1997. „Niepłodność”. W: *Ginekologia. Podręcznik dla lekarzy i studentów*, red. Zbigniew Słomko. Warszawa: Wydawnictwo Lekarskie PZWL.
- Stecler, Bogusław. 2015. „Żal po stracie – dynamika adaptacji do nieuniknionych zmian”. *Sztuka Leczenia*, 3–4: 47–56.
- Szturomska-Józwik, Lena. 2019. „Indeks SPICE odpowiedzią na osamotnienie w małżeństwie”. *Family Forum*, 9: 91–111.
- Szyran, Jerzy. 2005. „Erotyzm w służbie miłości małżeńskiej”. *Łódzkie Studia Teologiczne*, 14: 165–177.
- Titkow, Anna. 2007. *Tożsamość polskich kobiet. Ciągłość, zmiana, konteksty*. Warszawa: Instytut Filozofii i Socjologii PAN.
- Trzęsowska-Greszta, Elżbieta i in. 2017. „Poziom depresji u kobiet z utrudnioną prokreacją a styl radzenia sobie ze stresem i płęć psychologiczna”. *Kwartalnik Naukowy Fides et Ratio*, 1: 191–215.
- Waroński, Włodzimierz. 1982. „Niepłodność”. W: *Ginekologia*, red. Rudolf Klimek, 369–403. Warszawa: Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich.
- Wojaczek, Krystian. 2006. „Duszpasterstwo rodzin – w poszukiwaniu koncepcji”. *Warszawskie Studia Pastoralne*, 3: 43–55.
- Wojtyła, Karol. 1986. *Miłość i odpowiedzialność*. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.

KAZIMIERZ MUSIOŁ – ksiądz archidiecezji katowickiej, dr nauk teologicznych w zakresie teologii pastoralnej – duszpasterstwa rodzin, absolwent Wydziału Teologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, na którym obronił rozprawę pt. „Duszpasterskie towarzyszenie małżeństwom z problemem niepłodności. Studium z duszpasterstwa rodzin”, psychoterapeuta, absolwent Krakowskiego Ośrodka Terapii Systemowej, w którym kształcił się w zakresie terapii systemowej par i rodzin. Staż kliniczny odbył w Szpitalu dla nerwowo i psychicznie chorych w Rybniku.

Dyrektor Wydziału Duszpasterstwa Rodzin Kurii Metropolitalnej w Katowicach, dyrektor katowickiej i rybnickiej Poradni Psychologicznej „Przystań”, duszpasterz prowadzący spotkania dla bezpłodnych małżeństw w ramach Duszpasterstwa Rodzin Archidiecezji Katowickiej.